

Po wypadku na A6 pod Szczecinem

Utworzono: wtorek, 18, czerwiec 2019 12:22 Ilona Hałucha



9 czerwca kierowca z Ukrainy uratował kilka osób, które wyciągnął z płonących aut po wypadku na A6 pod Szczecinem. Jego bohaterski czyn docenił marszałek województwa Olgierd Geblewicz. Spotkanie odbyło się w poniedziałek, 17 czerwca br. w Szczecinie.

- Wiemy jak bardzo traumatycznie nasze społeczeństwo przeżyło wypadek, do którego doszło tydzień temu pod Szczecinem. To, co wspaniałe w tak tragicznym momencie to postawa ludzi, którzy ryzykując własne życie, ratowali innych. W imieniu całego społeczeństwa zachodniopomorskiego dziękuję i gratuluję wspaniałej postawy panu Andreiowi, który nie wahając się wyciągał ludzi z płonących aut - mówił marszałek województwa Olgierd Geblewicz.

- Zrobiłem to, co dyktowało mi serce. Gdybym nie ruszył na ratunek, nigdy bym sobie tego nie wybaczył. Żałuję, że tego czasu było tak mało i nie udało się uratować wszystkich - powiedział w czasie spotkania Andreii Sirovatskyi.

W niedzielę, 9 czerwca, na A6 pod Szczecinem między węzłem Szczecin Kijewo a węzłem Szczecin Dąbie zderzyły się samochody osobowe i ciężarówka. Doszło do pożaru aut. Sześć osób, w tym troje dzieci nie żyje, a kilkanaście zostało rannych.

W działaniach ratowniczych brało udział kilku świadków wypadku. Wszystkim uczestnikom tej akcji należą się wyrazy najwyższego uznania.

Źródło: UMWZ